



SKUPIENIE

Skupiamy się, żeby coś osiągnąć. Zbieramy nasze myśli, nasze siły, nasze środki, naszych przyjaciół, naszych pomocników. To, co było zrazu rozproszone lub wyczerpane, spotyka się znów w skupieniu i zostaje zgromadzone do działania ku jakiemuś celowi. Skupienie służy celowi. Umożliwia go.

Cel określa, co i ile musi zostać skupione. I to cel utrzymuje razem to, co skupione. Bez ważnego celu nie sposób wystarczająco się skupić. Gdy skupiamy więcej niż wymaga cel, wtedy to, co skupione traci siły i znów się rozpada. Tak samo, gdy cel traci na atrakcyjności i znaczeniu.

Skupienie odgrywa szczególną rolę w życiu duchowym, a więc w nauce, filozofii, religii, sztuce, łącznie z rękodziełem, i w mądrości. A więc wszędzie tam, gdzie chodzi o to, żeby uchwycić szerszy kontekst, który nie można ująć czystą obserwacją. W skupieniu stajemy się z jednej strony pusti. To znaczy, że dotychczasowy obraz jakiegoś zadania, jakiejś rzeczy i jakiegoś celu schodzi na drugi plan. W ten sposób otwieramy się na, być może, chaotyczną pełnię, aż skupi się ona wokół czegoś istotnego, wokół jakiegoś centrum. Poznajemy pełnię w jej porządku i ruchu, i wtedy rysują się następne kroki prowadzący do celu. Przez wewnętrzną pustkę albo, dokładniej, dzięki wewnętrznej otwartości na coś innego i nowego ta pustka skupia się niejako poza nami i wypełnia nas z zewnątrz, tak iż na końcu sama jest wewnątrznie skupiona i pełna.